

Sygn. akt VI RCa 52/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 05 kwietnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Waldemar Pałka

Sędziowie: SO Jolanta Piórkowska

SR del do SO Robert Kłosowski (spr.)

protokolant: starszy sekretarz sądowy Sylwia Łastowska

po rozpoznaniu w dniu 05 kwietnia 2017 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **małoletniego M. C. i małoletniej W. C.** reprezentowanych przez przedstawiciela ustawowego **A. C.**

przeciwko **E. M.**

o zmianę orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Giżycku

z dnia 24 listopada 2016 roku

sygn. akt III RC 239/16

oddala obie apelacje.

Sygn. akt VI RCa 52/17

UZASADNIENIE

Powód A. C. działając jako przedstawiciel ustawowy małoletnich M. C. i W. C. wniósł o zmianę wyroku Sądu Rejonowego w Giżycku z dnia 16 lipca 2002 r. sygn. Akt III RC 33/102 dotyczącego obowiązku alimentacyjnego wobec małoletnich poprzez zasądzenie od pozwanej E. M. na rzecz małoletnich M. C. i W. C. alimentów w kwocie po 700 złotych miesięcznie, płatnych do 10 dnia każdego miesiąca z góry wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku płatności którejkolwiek z rat, do rąk ojca A. C.. Wniósł również o zasądzenia od pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wniesionego powództwa A. C. wskazał, iż wyrokiem zaocznym z dnia 16 lipca 2002 r. zostały zasądzone od niego na rzecz dzieci M. i W. J. alimenty w kwocie po 150 złotych płatne do rąk matki małoletnich E. M.. Po wydaniu tego orzeczenia strony w dalszym ciągu zamieszkiwały wspólnie wraz z dziećmi. Powód realizował swój obowiązek alimentacyjny zarówno w formie pieniężnej, jak też poprzez osobiste starania o wychowanie dzieci. Latem 2016 r. związek stron rozpadł się. Pozwana wyprowadziła się od powoda i aktualnie zamieszkuje z innym mężczyzną. Dzieci zamieszkują z ojcem i pozostają na jego wyłącznym utrzymaniu. Koszt utrzymania każdego z małoletnich ich

ojciec szacuje na kwotę 1000-1100 złotych. E. M. nie partycypuje w kosztach utrzymania i wychowania małoletnich. (k.2-3)

Pozwana E. M. w odpowiedzi na pozew uznała powództwo do kwoty po 200 złotych na rzecz każdego z małoletnich. W pozostałym zakresie wniosła o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu podniosła, iż jej obecna sytuacja i uzyskiwane dochody pozwalają jedynie na płacenie na rzecz dzieci alimentów w kwocie po 200 złotych miesięcznie. Utrzymuje się ona bowiem z wynagrodzenia za pracę wykonywaną na czas określony w wysokości najniższego wynagrodzenia. (k. 22)

Sąd Rejonowy w Giżycku wyrokiem z dnia 24 listopada 2016 r. sygn. akt III RC 239/16 zasądził od pozwanej E. M. na rzecz małoletnich M. C. i W. C. tytułem alimentów kwoty po 350 złotych miesięcznie, płatne z góry do dnia 10 każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia w płatności poszczególnych rat, do rąk ojca A. C., poczynając od dnia 9 września 2016 r., zmieniając tym samym wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w Giżycku z dnia 16 lipca 2002 r. w sprawie III RC 331/02. W pozostałym zakresie oddalił powództwo, odstąpił od obciążenia pozwanej opłatą od pozwu, od której wniesienia strona powodowa była zwolniona oraz zniósł wzajemnie koszty procesu pomiędzy stronami. (k. 108)

Sąd ten ustalił, iż wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego w Giżycku z dnia 16 lipca 2002 r. w sprawie III RC 331/02 zostały zasądzone od A. C. na rzecz jego małoletnich dzieci M. i W. C. alimenty w kwocie po 150 złotych płatne do rąk matki E. M.. Pozwana E. M. mieszkała wówczas z A. C. i dziećmi w mieszkaniu matki powoda i otrzymywała zasiłek macierzyński. A. C. nie pracował i przebywał na leczeniu odwykowym. Pod koniec sierpnia 2016 r. E. M. wyprowadziła się z mieszkania matki A. C.. Przez miesiąc W. J. mieszkała wraz z matką, ale z końcem sierpnia powróciła do ojca. Od tego czasu dzieci pozostały pod opieką ojca. M. C. urodził się w dniu (...) zaś jego siostra W. C. w dniu 5 kwietnia 2002 r. Małoletni pobierają odpłatną naukę ucząc się języków obcych. Nauka W. kosztuje kwotę 310 złotych miesięcznie, M. 170 złotych miesięcznie.

Sąd Rejonowy ustalił również, iż A. C. do 13 października 2016 r. był osobą bezrobotną. Od tej daty podjął pracę w G. jako kierowca – mechanik. Otrzymuje miesięczne wynagrodzenie w kwocie 1800 złotych brutto, powiększone o ryczałt za godziny nadliczbowe i ewentualne diety z tytułu wyjazdów zagranicznych. Ponosi koszty związane z utrzymaniem mieszkania i dostarczaniem mediów w kwocie ok. 900 złotych miesięcznie. Z kolei pozwana E. M. od kwietnia 2016 r. pracuje jako pracownik gospodarczy w firmie (...) i (...)” uzyskując wynagrodzenie miesięczne w wysokości 1355 złotych netto. Mieszka w wynajmowanej kawalerce, której miesięczny koszt utrzymania wynosi ok. 9000 złotych miesięcznie. Jest użytkownikiem samochodu osobowego S. (...), którym dojeżdża do pracy, pokonując w jedną stronę ok. 3 km. Wraz z rodzeństwem posiada udział w nieruchomości spadkowej po rodzicach położonej w miejscowości P..

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy przyjął, iż powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Sąd Rejonowy wskazał, iż nie ulega żadnym wątpliwości, że małoletni M. oraz W. J. nie osiągnęli jeszcze zdolności do samodzielnego utrzymania. W tej sytuacji zgodnie z art. 133 § 1 krio obowiązek ich utrzymania spoczywa na rodzicach. Zakres obowiązku alimentacyjnego rodziców wyznaczają zgodnie z art. 135 § 1 krio usprawiedliwione potrzeby dziecka, zaś z drugiej strony możliwości zarobkowe i majątkowe rodzica. Należy również pamiętać o tym, iż w przypadku obowiązku alimentacyjnego rodziców wobec dzieci znajduje zastosowania zasada równej stopy życiowej. Zmiana obowiązku alimentacyjnego możliwa jest stosownie do treści art. 138 krio w razie zmiany stosunków, przez którą należy rozumieć zmiany w zakresie sytuacji małoletnich, potrzeb uprawnionych oraz możliwości zarobkowych i majątkowych osób zobowiązanych.

Sąd Rejonowy w dalszej części uzasadnienia podniósł, iż w 2002 r., kiedy to po raz ostatni orzekano o alimentach na rzecz małoletnich dziećmi zajmowała się pozwana, do której to rąk jako przedstawicielowi ustawowemu zasądzone alimenty. Aktualnie to A. C. jest przedstawicielem ustawowym małoletnich uprawnionym do dochodzenia alimentów. Dzieci zamieszkują bowiem z ojcem, który codziennie bierze udział w ich wychowaniu. Uzasadnia to zmianę orzeczenia określającego obowiązek alimentacyjny. Sąd Rejonowy wskazał również, iż aktualnie małoletni mają (...) i (...) lat,

nie są to więc dzieci wymagające tak dużej pracy opiekuńczej jak w 2002 r., kiedy to pozwana E. M. niosła główny ciężar opieki nad małoletnimi. Oczywistym jest jednak to, iż małoletni znajdując się w wieku szkolnym wymagają nie tylko wyprawek edukacyjnych, ale również różnorodnej odzieży, z której stosunkowo szybko wyrastają. Małoletni wymagają również wydatków na zabawę, sport, czy też higienę osobistą. W ocenie Sądu Rejonowego koszt utrzymania małoletnich zamknąć można w kwocie ok. 1000 złotych miesięcznie. Przy czym dodatkowa nauka dzieci powinna być realizowana jedynie wówczas, gdy rodziców na nią stać.

Analizując sytuację pozwanej E. M. Sąd Rejonowy wskazał, iż pozwana znalazła się w nowej dla niej sytuacji wymagającej wynajęcia mieszkania. Dysponuje najniższym wynagrodzeniem, którego część przeznaczyć musi na należne opłaty czynszowe. Nie zwalnia jej to oczywiście z obowiązku świadczenia alimentów na rzecz powodów, lecz nie mogą być to kwoty przekraczające jej możliwości zarobkowe. Zdaniem Sądu Rejonowego możliwości zarobkowe pozwanej E. M. pozwalają jej na uiszczanie alimentów na rzecz małoletnich w łącznej kwocie 700 złotych miesięcznie. Przy tak niskich dochodach winna ona dążyć do zminimalizowania ponoszonych wydatków poprzez np. wynajęcie pokoju zamiast mieszkania czy też uregulowania swoich spraw spadkowych. Sąd podkreślił również, iż pozwana nie jest ograniczona w możliwości poszukiwania pracy poprzez konieczność opieki nad dziećmi. Zdaniem Sądu Rejonowego pozostałe koszty utrzymania małoletnich winien ponosić ich ojciec, którego dochody są znacznie wyższe niż pozwanej.(k. 116-117)

Od powyższego wyroku apelację wywiódł zarówno powód A. C. jak i pozwana E. M..

Powód w wywiedzonej apelacji zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w części oddalającej powództwo ponad kwotę po 350 złotych na każde z dzieci ograniczając jednocześnie swoje żądanie do kwoty po 550 złotych na rzecz każdego z małoletnich. Powód zarzucił wyrokowi Sądu I instancji:

I. naruszenie przepisów art. 233 § 1 kpc poprzez zupełnie dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegająca w zasadzie na pominięciu i nie poddaniu żadnej analizie przedstawiona przez stronę powodową rachunków i faktur na okoliczność ponoszenia przez ojca małoletnich uzasadnionych kosztów ich utrzymania i w rezultacie przyjęcie przez Sąd w oparciu o bliżej niesprecyzowane kryteria, iż koszt utrzymania każdego z małoletnich zamknąć można w kwocie 1000 złotych miesięcznie, podczas gdy realnie ponoszone uzasadnione wydatki na dzieci znacząco tę kwotę przewyższają,

II. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego, polegająca na przyjęciu, iż koszt utrzymania każdego z małoletnich zamknąć można w kwocie 1000 złotych miesięcznie, podczas gdy realnie ponoszone i udokumentowane uzasadnione wydatki na dzieci dowodzą, iż koszty te oscylują w znacznie wyższych granicach oraz przyjęciu, iż aktualne możliwości pozwanej do uczestniczenia w utrzymaniu dzieci ograniczają się łącznie do kwoty 700 złotych podczas gdy pozwana jest osobą zdrową, zdolną do pracy, nie stoi na przeszkodzie w poszukiwaniu przez nią lepiej płatnej pracy dającej możliwość zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb małoletnich, jak również dysponuje możliwością skutecznego ograniczenia ponoszonych obecnie kosztów swojego utrzymania.

W konsekwencji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej E. M. na rzecz małoletnich M. C. i W. C. alimentów w kwocie po 550 złotych miesięcznie.

W uzasadnieniu apelacji powód podniósł również, iż nie sposób zgodzić się ze stwierdzeniem Sądu Rejonowego wskazującym, iż dodatkowa nauka małoletnich powinna mieć miejsce jedynie wtedy, gdy rodziców na nią stać. Podkreślił, iż małoletni winni mieć możliwość dalszego kontynuowania nauki języków obcych, a zasądzone świadczenie alimentacyjne winno zagwarantować im taką możliwość, jaką mieli dotychczas. A. C. wskazał również, iż orzeczenie Sądu Rejonowego jest dla niego krzywdzące, albowiem przyjmując nawet ustalone przez Sąd Rejonowy koszty utrzymania małoletnich na kwotę po 1000 złotych miesięcznie (co powód kwestionuje wskazując, iż koszty te są wyższe) w rezultacie zaskarżonego orzeczenia przypadający na niego udział wynosi 65 % kosztów, zaś udział matki jest mniejszy i wynosi 35 %, pomimo tego, iż to ojciec dzieci sprawuje nad nimi osobistą pieczę. Jednocześnie,

dysproporcje w uzyskiwanych przez rodziców małoletnich dochodach nie są aż tak znaczne i nie uzasadniają rozdziału kosztów utrzymania małoletnich w taki sposób.

Pozwana w wywiedzonej apelacji zaskarżyła wyrok Sądu Rejonowego w części zasądzonej powództwo ponad kwotę po 225 złotych na każdego z małoletnich. Pozwana zarzuciła wyrokowi Sądu I instancji:

I sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebraniem materiałem dowodowym, która miała wpływ na treść orzeczenia, poprzez przyjęcie, że jej sytuacja rodzinna i materialna jest na wystarczającym poziomie aby płacić alimenty w zasądzonej kwocie.

II. przekroczenie przez Sąd Rejonowy granic swobodnej oceny dowodów poprzez nierozważenie całego zebranego materiału dowodowego, a w szczególności błędną ocenę zeznań pozwanej w zakresie jej możliwości zarobkowych i niezasadne przyjęcie, iż pozwana ma możliwość uzyskiwania wyższych miesięcznych dochodów,

III. rażąca niesprawiedliwość w kwestii nie uwzględnienia aktualnej sytuacji majątkowej pozwanej,

W konsekwencji pozwana E. M. wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od niej rzecz małoletnich M. C. i W. C. alimentów w kwocie po 225 złotych miesięcznie, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje nie zasługują na uwzględnienie.

Podniesione w obu apelacjach zarzuty sprzeczności ustaleń sądu z zebraniem materiałem dowodowym oraz przekroczenia zasad swobodnej oceny dowodów nie są trafne. Sąd Okręgowy w całej rozciągłości podziela dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę zebranego materiału dowodowego, poczynione na tej podstawie prawidłowe ustalenia faktyczne oraz wyciągnięte wnioski. Podniesione zarzuty wskazujące, jakoby Sąd I instancji dopuścił się przekroczenia zasad swobodnej oceny dowodów, czy też dokonał oceny materiału dowodowego w sposób dowolny i wybiórczy, pomijając część materiału dowodowego, nie znajdują uzasadnienia w świetle analizy akt niniejszej sprawy. Wręcz przeciwnie. Poczyniona przez Sąd Rejonowy wszechstronna i dogłębna analiza przeprowadzonych dowodów odpowiadała wymogom niezbędnej staranności i rzetelności, jak również znajduje oparcie we wskazaniach wiedzy i doświadczenia życiowego. Nie potwierdziły się również zarzuty apelacji dotyczące sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego, a tym bardziej jakoby ewentualne sprzeczności miały wpływ na prawidłowe rozstrzygnięcie sprawy.

W szczególności podnieść należy, iż wbrew zarzutom apelacji powoda Sąd Rejonowy oparł się na pełnym materiale dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie, w tym również przedłożonych przez stronę powodową zestawie paragonów i faktur. Jednoznacznie Sąd Rejonowy dał wyraz temu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k. 116v) wskazując, iż wydatki te nie były kwestionowane przez pozwaną i są to prawdopodobne wydatki na dzieci. Rzecz jednak w tym, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Rejonowy, iż zakres obowiązku alimentacyjnego zależy nie tyle od rzeczywiście ponoszonych przez strony wydatków na określone potrzeby małoletnich, ale od tego, czy potrzeby te, a co za tym idzie i wydatki, mają charakter usprawiedliwiony w rozumieniu art. 135 § 1 krio oraz pozostają w zakresie możliwości zarobkowych rodziców dziecka.

Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu Rejonowego odnośnie konieczności zmiany orzeczenia określającego obowiązek alimentacyjny wobec małoletnich. W 2002 r. małoletni M. i W. C. znajdowali się pod opieką matki. To ona więc była osobą uprawnioną do dochodzenia od drugiego rodzica świadczeń alimentacyjnych. Obecnie małoletni mieszkają wraz z ojcem. Pozwana wyprowadziła się i nie uczestniczy w utrzymaniu małoletnich. Zatem obecnie to A. C. - ojciec małoletnich jest przedstawicielem ustawowym uprawnionym do dochodzenia świadczeń alimentacyjnych. Stąd też słusznie uznał Sąd Rejonowy że zachodzi podstawa do zmiany orzeczenia określającego obowiązek alimentacyjny wobec małoletnich.

Odnosząc się do zarzutów apelacji powoda dotyczących ustalonego zakresu obowiązku alimentacyjnego powtórzyć należy, iż zakres ten zgodnie z art. 135 krio wyznaczany jest w zależności od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego. Pomędzy tymi przesłankami istnieje ścisła współzależność. Inny jest więc zakres usprawiedliwionych potrzeb w przypadku rodziców bardzo dobrze sytuowanych, a inny w przypadku rodziców posiadające skromne możliwości zarobkowe i majątkowe. Pomocnym kryterium w tym zakresie jest zasada równej stopy życiowej uprawnionego i zobowiązanego. Z pewnością każde dziecko musi mieć zapewnione podstawowe potrzeby egzystencjalne takie jak wyżywienie, posiadanie stosownej odzieży, środków na niezbędne leczenie oraz korzystanie z oferowanej przez państwo edukacji. Wyjście poza wymienione potrzeby zależy już jednak z jednej strony od zdolności dziecka oraz (a może przede wszystkim) od zamożności, stopy życiowej i poziomu życia zobowiązanego. Okoliczności te należy określać indywidualnie. W realiach niniejszej sprawy Sąd Rejonowy słusznie uznał, iż dodatkowe koszty związane z prywatną nauką języka obcego nie mogą obciążać pozwanej, albowiem nie stać jej na ponoszenie takich wydatków. Dysponuje ona niewielkim dochodem, z którego oprócz alimentów ponosi koszty utrzymania mieszkania.

Odnosząc się z kolei do zarzutów obu apelacji związanych z niedocenieniem, względnie przecenieniem możliwości wykonywania obowiązku alimentacyjnego przez pozwaną E. M. wskazać należy, iż Sąd Rejonowy prawidłowo odniósł wskazane możliwości nie do rzeczywiście posiadanych dochodów w tym zakresie, ale do posiadanych możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanych. Przypomnieć należy, iż możliwości zarobkowych wpływających na wysokość obowiązku alimentacyjnego zobowiązanych rodziców małoletnich nie należy utożsamiać z faktycznie osiąganymi dochodami. Jest to bowiem pojęcie znacznie szersze, które nakazuje ocenę hipotetycznego stanu poprzez ustalenie takich dochodów, które osoby zobowiązane do alimentacji (w niniejszej sprawie rodzice małoletnich) mogą i powinny uzyskiwać przy dołożeniu należytej staranności oraz stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych. Należy również uznać, iż osoba zobowiązana ma obowiązek poczynienia niezbędnych i koniecznych ograniczeń w zakresie swoich wydatków tak, aby realizacja obowiązku alimentacyjnego możliwa była w jak najszerszym zakresie. Zdaniem Sądu Okręgowego słusznie Sąd Rejonowy przyjął, iż możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanej nie pozwalają na zasądzenie alimentów w łącznej wysokości większej niż 700 złotych. Pozwana utrzymuje się samodzielnie ze skromnego wynagrodzenia. Z uwagi na swój wiek i posiadane kwalifikacje zawodowe : zawód rolnik – ogrodnik; nie jest w stanie uzyskać lepiej płatnego wynagrodzenia. W ocenie Sądu Okręgowego w sposób maksymalny wykorzystuje posiadane możliwości w tym zakresie. Z kolei możliwości zarobkowe ojca małoletnich tj. A. C. są wyższe. Posiada on zawód kierowcy, pracował i pracuje w tym zawodzie. Osiągał on i ma możliwość osiągnięcia nadal wyższych dochodów niż pozwana. O powyższym świadczy chociażby to, iż powód mógł pozwolić sobie na kilkumiesięczny okres bez pracy, w czasie którego utrzymywał się wyłącznie z oszczędności (przez okres sierpień – październik według jego deklaracji wydał wyłącznie na dzieci kwotę 8196 złotych). Słusznie zatem Sąd Rejonowy zróżnicował zakres zobowiązania alimentacyjnego rodziców małoletnich, tym bardziej, gdy uwzględni się dodatkowo okoliczność, że dzieci starsze wymagają mniejszego zakresu osobistych starań niż dzieci młodsze. Słusznie również Sąd Rejonowy ocenił, iż pozwana winna poczynić niezbędne oszczędności w zakresie ponoszonych wydatków, co pozwoli jej na realizowanie obowiązku alimentacyjnego w wysokości po 350 złotych miesięcznie na każdego z małoletnich.

W konsekwencji na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił obie apelacje.